



# UNIwersYTET WARSAWSKI

Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

## **Protokół IX Posiedzenia Uniwersyteckiej Rady ds. Kształcenia w kadencji 2020-2024, w dniu 11 lutego 2022 r. (posiedzenie zdalne)**

W posiedzeniu wzięli udział:

- dr hab. Sławomir Żółtek, prof. ucz. – Prorektor ds. studentów i jakości kształcenia, Przewodniczący Uniwersyteckiej Rady ds. Kształcenia (URK);
- dr Justyna Godlewska-Szyrkowa – Pełnomocniczka Rektora ds. jakości kształcenia, Wiceprzewodnicząca URK, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych;
- mgr Maksymilian Sas – Sekretarz URK, koordynator Centrum Wsparcia Dydaktyki, Sekretariat Prorektora ds. studentów i jakości kształcenia;
- Aleksandra Araszkiewicz – Wydział Pedagogiczny, przedstawicielka Samorządu Studentów;
- dr Andrzej Bielecki – Prodziekan ds. studenckich, Wydział Prawa i Administracji;
- dr hab. Ewa Durska – Prodziekan ds. studenckich, Wydział Geologii;
- mgr Natalia Greniewska – Wydział Orientalistyczny;
- dr Agnieszka Janiak-Jasińska – Pełnomocniczka Rektora ds. kształcenia nauczycieli, Wydział Historii;
- dr Agnieszka Jasiewicz-Betkiewicz, prof. ucz. – Prodziekan ds. studenckich, Wydział Socjologii;
- dr Łukasz Książyk – Prodziekan ds. studenckich, Wydział Polonistyki;
- dr hab. Magdalena Markowska – Prodziekan ds. studenckich, Wydział Biologii;
- mgr inż. Damian Michalik – Wydział Fizyki, przedstawiciel Samorządu Doktorantów;
- Maria Najfeld – Wydział Prawa i Administracji, przedstawicielka Samorządu Studentów;
- dr hab. Aneta Pieniądz – Wydział Historii;
- Julia Sikorska – Kolegium Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Matematyczno-Przyrodniczych, przedstawicielka Samorządu Studentów;
- Aleksandra Skapietrow – Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii, przedstawicielka Samorządu Studentów;
- dr hab. Monika Skorek – Prodziekan ds. studenckich, Wydział Zarządzania;
- dr hab. Krzysztof Turzyński, prof. ucz. – Prodziekan ds. studenckich, Wydział Fizyki;
- mgr Jolanta Urbanik – Szkoła Języków Obcych;
- Jan Wieczorek – Wydział Lingwistyki Stosowanej, przedstawiciel Samorządu Studentów;
- Michał Zinowczyk – Wydział Zarządzania, przedstawiciel Samorządu Studentów.



# UNIwersYTET WARszawSKI

Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

## Goście:

- mgr inż. Katarzyna Chmielewska – Biuro Innowacji Dydaktycznych;
- mgr Andrzej Dorociuk – Biuro Innowacji Dydaktycznych, protokolant;
- prof. dr hab. Małgorzata Karpińska – Dziekan Wydziału Nauk o Kulturze i Sztuce, Przewodnicząca Komisji Senackiej ds. Studentów, Doktorantów i Jakości Kształcenia;
- Ewa Staszczuk – Biuro Innowacji Dydaktycznych.

## Proponowany porządek obrad

1. Sprawy bieżące.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia w dniu 3 grudnia 2021 r.
3. Opinia URK w sprawie koncepcji kształcenia na kierunku studiów East European Regional and Local Governments (II stopnia).
4. Koncepcje kształcenia na nowych kierunkach studiów organizowanych przez Wydział Lingwistyki Stosowanej.
  - a. Język – przekład – technologie (I stopnia).
  - b. Przekład i technologie (II stopnia).
  - c. Lingwistyka edukacyjna (II stopnia).
5. Opinia URK w sprawie zmian w programach studiów.
6. Konkurs na nowe kierunki studiów w Priorytetowych Obszarach Badawczych (II stopnia) w Programie IDUB.
7. Kwestionariusz ogólnouniwersyteckiego badania dotyczącego jakości kształcenia.
8. Wolne wnioski.

Przewodniczący rozpoczął posiedzenie o godz. 11:40.

Przewodniczący rozpoczynając posiedzenie przedstawił program i poprosił o zmianę kolejności procedowania punktu 3 z 4, z uwagi na ograniczoną dyspozycyjność J. Urbanik oraz poinformował, że informacje na temat planowanego utworzenia wydziału lekarskiego przedstawi w „wolnych wnioskach”.

### Ad 1. Sprawy bieżące.

Przewodniczący przywitał nowych członków URK – przedstawicieli studentów wybranych na nową kadencję:

Aleksandrę Araszkiwicz z Wydziału Pedagogiczny, Marię Najfeld z Wydziału Prawa i Administracji, Julię Sikorską z Kolegium Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Matematyczno-Przyrodniczych, Aleksandrę Skipietrow z Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii oraz Jana Wieczorka z Wydziału Lingwistyki Stosowanej oraz Michała Zinowczyka z Wydziału Zarządzania.



**Ad 2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia w dniu 3 grudnia 2021 r.**

Protokół z posiedzenia z dnia 02.12.2021 r. został przyjęty jednogłośnie (17 głosów za przyjęciem, 0 głosów wstrzymujących się, 0 głosów przeciw).

**Ad 4. Koncepcje kształcenia na nowych kierunkach studiów organizowanych przez Wydział Lingwistyki Stosowanej.**

- a. Język – przekład – technologie (I stopnia).
- b. Przekład i technologie (II stopnia).
- c. Lingwistyka edukacyjna (II stopnia).

Przewodniczący, z uwagi na konieczność pozostania bezstronnym, wyłączył się z procedowania tego punktu i poprosił o jego poprowadzenie J. Godlewską-Szyrkową.

J. Godlewska-Szyrkowa poinformowała, że koncepcje zostały przygotowane przez pracowników Instytutu Lingwistyki Stosowanej z WLS, który jest wymieniony we wnioskach jako jednostka odpowiedzialna za organizowanie kształcenia na projektowanych kierunkach. Kierunki mają zostać uruchomione od semestru zimowego 2023/24. Istotną kwestią do dyskusji jest relacja tych kierunków do istniejącego kierunku lingwistyka stosowana, ponieważ proponowane nowe kierunki niejako rozbijają ten kierunek, a brak jest informacji o jego ewentualnej likwidacji. Istnieje prawdopodobieństwo, że gdyby nowe kierunki studiów zostały uruchomione, także drugi z instytutów WLS – Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej również podejmie działania w celu powołania nowych kierunków studiów, ponieważ nie będzie w stanie samodzielnie prowadzić kierunku lingwistyka stosowana. Przedstawione tło ma znaczenie dla zrozumienia całości sytuacji, w jakiej te kierunki studiów są proponowane. Dodatkowo fakt, że minął pewien czas od momentu złożenia koncepcji do ich procedowania, wynika po części z tego, że w ramach samego WLS prowadzone były różnorakie rozmowy na temat powoływania nowych kierunków studiów, tj. trwała dyskusja wewnętrznej wokół tych koncepcji.

Jako recenzentów każdej z trzech koncepcji J. Godlewska-Szyrkowa zaproponowała A. Janiak-Jasińską i J. Urbanikową, co spotkało się z aprobatą zarówno wskazanych osób, jak i członków URK.

K. Turzyński zapytał, czy nie warto byłoby, żeby te wnioski były obudowane jakąś informacją odpowiednich osób pełniących funkcje kierownicze w zakresie kształcenia na Wydziale Lingwistyki Stosowanej, które przedstawią URK plany dydaktyczne wydziału w kontekście proponowanych kierunków oraz innych powiązanych z nimi w najbliższych latach, ponieważ wydaje się, że w innym przypadku obrady URK mogą toczyć się na podstawie domysłów oraz ustnie przekazywanych informacji.

W odpowiedzi J. Godlewska-Szyrkowa oznajmiła, że na tym etapie dobrze byłoby pochylić się nad samymi koncepcjami, gdyż pojawia się pytanie, czy URK powinna już na tym etapie prosić o tego rodzaju informacje.

A. Janiak-Jasińska zauważyła, że zgodnie z przyjętą procedurą, URK ma prawo poprosić o informację np. dot. polityki kształcenia wydziału i planów rozwojowych



kierunków studiów, ale wydaje się słusznym, aby poprosić o uzupełnienie tych informacji po zrecenzowaniu koncepcji. J. Godlewska-Szyrkowa i J. Urbanik poparły ten pomysł.

Na tym punkcie 4 posiedzenia został wyczerpany, a głos ponownie oddany Przewodniczącemu.

### **Ad 3. Opinia URK w sprawie koncepcji kształcenia na kierunku studiów East European Regional and Local Governments (II stopnia).**

Przewodniczący poprosił recenzentów o streszczenie przygotowanych recenzji:

A. Pieniądz oznajmiła, że w nowo tworzonego kierunku widać sens pomimo kilku wątpliwości, tzn.:

1) słabo określono metodę rekrutacji – wskazane byłoby jasno zdefiniować kryteria i kompetencje, których oczekuje się na wejściu, selektywność zasad rekrutacji, doprecyzować opis sylwetki absolwenta (jakie mają być najważniejsze efekty kształcenia, kompetencje, umiejętności, z którymi absolwent „wychodzi”);

2) jest problem z przyporządkowaniem kierunku do dyscyplin, przede wszystkim dlatego, że opis programu wskazuje na bardzo duży udział zagadnień ustrojowych, tymczasem brak jest wyraźnego przyporządkowania do nauk o polityce i administracji, które wydawałyby się tutaj uzasadnione – do rozważenia przez wnioskodawców, czy nie zwiększyć udziału nauk o polityce i administracji (jako dyscypliny dla kierunku);

3) wnioskodawcy wskazują na to, że celem kształcenia jest przygotowanie praktyczne osób, które będą działały m.in. na polu samorządowym, czyli w praktyce samorządowej. Tymczasem nie ma śladów, aby koncepcja została skonsultowana z przedstawicielami środowisk samorządowych, co byłoby bardzo zalecane z przyczyn praktycznych. Opis kierunku wskazuje na bardzo duży komponent pracy nad absolwentem, który będzie mógł włączyć się w działania samorządowe, tylko nie bardzo wiadomo, czy ten profil kształcenia rzeczywiście odpowiada potrzebom samorządów. Ponadto, ponieważ polski wzorzec, miałby być (ewentualnie) aplikowany także w innych krajach, to tym bardziej istotne jest, aby kandydaci mieli okazję zetknąć się z nim podczas swojego kształcenia;

3) brak informacji, kto będzie najważniejszym partnerem zagranicznym i jakie będą zasady współpracy. We wniosku pojawia się informacja, że taka współpraca będzie istniała, ale brak informacji, czy istnieją już jakieś umowy z instytucjami (choćby wstępnie zawarte listy intencyjne), czy też bazą będą indywidualne kontakty między poszczególnymi przedstawicielami kadry realizującymi kształcenie oraz partnerami zagranicznymi;

4) nakładanie się efektów uczenia tego kierunku na inne kierunki funkcjonujące na Uniwersytecie. Analogiczne treści są już przekazywane na Wydziale Prawa i Administracji oraz Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych działającym w ramach Instytutu Ameryk i Europy, co oczywiście można by uzasadnić innym językiem wykładowym (angielski), ale warto rozważyć współdziałanie z tymi jednostkami UW, które już podobne kształcenie oferują lub (w przypadku braku



# UNIWERSYTET WARSZAWSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

współpracy) bardzo wyraźnie określić specyfikę powstającego kierunku, tak żeby nie było sytuacji, w której kandydat nie będzie wiedział, czym te kierunki się różnią.

Mimo wskazanych uwag, sam kierunek jest wart poparcia, również dlatego, że bardzo dobrze wpisuje się w misję społeczną uczelni, ma także pozamerytoryczne znaczenie. Zalecane jest szersze skonsultowanie kierunku z potencjalnymi kandydatami, ze studentami, co może być trudne, ale są różne formy, w których wsparciem mogłby być Samorząd Studentów.

J. Wieczorek, podpisując się pod powyższymi uwagami, dodał, że faktycznie istotnym jest brak konsultacji ze studentami. Przeprowadzony sondaż ekspercki z pracownikami innych uczelni, którzy mieli przy tej okazji wypowiedzieć się również na temat potencjalnego zainteresowania studentów danym kierunkiem studiów, wydaje się nie najlepszą metodą badania zainteresowania potencjalnych kandydatów na studia. Należałoby zapytać studentów bezpośrednio. W koncepcji bardzo mocno widać nakierowanie na przyjmowanie studentów z zagranicy, na oddziaływanie na nich. Można by wykorzystać te kontakty, które już są (którymi wnioskodawcy się chwalą), aby dotrzeć do studentów tych samych wykładowców, którzy zostali przepytani, np. studentów z Białorusi. Przeprowadzenie sondażu eksperckiego jest pewnym atutem, choć wymagałoby zdecydowanego pogłębienia. Warto zwrócić się w tym temacie również do studentów UW, czy byliby zainteresowani takim kierunkiem i w jaką stronę powinno to pójść.

W kwestii roli języków obcych tego regionu Europy Wschodniej oznajmił, że jeżeli jest mowa o studentach, którzy mieliby pisać pracę dyplomową na poziomie magisterskim na temat samorządu terytorialnego w Europie Wschodniej, to wskazane by było, aby znali jakiś język regionu, ponieważ sam język angielski nie wydaje się być wystarczający. To nie musi oznaczać wprowadzenie obowiązkowych zajęć z języka, ale należałoby zastanowić się nad stworzeniem możliwości udziału w fakultatywnych zajęciach językowych (co mogłby zapewnić Wydział Orientalistyczny) lub uwzględnienie tego w sylwetce kandydata na studia. Siłą rzeczy, jeśli ktoś chciałby pisać o funkcjonowaniu gminy w Federacji Rosyjskiej, to powinien znać język rosyjski pisząc na ten temat.

Dyskusja po przedstawieniu recenzji koncepcji:

N. Greniewska: wydaje się, że w założeniu koncepcji (co może nie wybrzmiało jednoznacznie) zakłada się, że standardowo będzie do wyboru jeden z języków, których się używało w dawnym bloku wschodnim, ponieważ na studiach wschodnich taka możliwość istniała (a nawet obowiązek) i wszyscy sobie to cenili ze względu na możliwość korzystania ze źródeł (zwłaszcza na studiach magisterskich).

K. Turzyński: z dyskusji nad projektem uchwały wynikało, że być może różnie oceniani się adresaci tworzonego kierunku, ponieważ wydaje się, że warto jest popierać pomysł poszerzenia oferty studiów II stopnia w języku angielskim bazującą na osiągnięciach badawczych pracowników UW. Utworzenie proponowanego kierunku studiów jest przede wszystkim realizacją takiej potrzeby, zrobienia czegoś wynikającego z badań



# UNIwersYTET WARszawSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

na porządnym poziomie merytorycznym i po angielsku, nadaje się do umiędzynarodowienia, będzie przyciągać osoby zainteresowane studiowaniem przy dobrej grupie badawczej i w międzynarodowym środowisku. Dlatego, w tym sensie byłby zwolennikiem wspierania tego rodzaju inicjatyw i dlatego postrzegałby robienie sondażu zagranicznego jako dodatkowe, niepotrzebne obciążenie (akurat w kontekście proponowanego kierunku).

Kolejna kwestia dotyczyła języka niezbędnego do korzystania z materiałów źródłowych – należy założyć, że w tym kontekście Wydział Orientalistyczny wie, co robi, zwłaszcza że są już dobrze ocenione przykłady innych kierunków studiów.

Konkludując, z zaproponowanych do uchwały dwóch poprawek podtrzymałby pierwszą, tzn. wydaje się, że nie ma sensu wspominać o konsultacjach wśród zagranicznych potencjalnych kandydatów na studia, natomiast co do drugiej (uwaga na temat wprowadzenia do kształcenia jednego języka z obszaru Europy Wschodniej) – może pozostać w uchwale.

J. Wieczorek odnosząc się do zapisu w sprawie konsultacji oznajmił, że bardziej chodziło mu o to, że nie poczyniono rozeznania wśród studentów UW, z koncepcji można wywnioskować, że wnioskodawcy bardziej skupili się na poznaniu potencjalnego zainteresowania wśród kandydatów zagranicznych (sondaż ekspercki, czy grupa studentów z Białorusi, którzy mieli być probierzem zainteresowania tym obszarem studiów na UW wśród kandydatów zagranicznych), natomiast nie przytoczono żadnego rozeznania wśród studentów UW. Dlatego zasugerował, że warto by odpytać studentów UW, a mając na uwadze wskazywane w koncepcji kontakty z wykładowcami uczelni zagranicznych, również studentów z zagranicy.

Konkludując pozostałby przy zasugerowaniu przeprowadzenia konsultacji zarówno wśród studentów UW, jak i potencjalnych kandydatów zagranicznych.

K. Turzyński podtrzymując swoją opinię zauważył, że obecna sugestia jest sformułowana w bardzo „miękki” sposób, więc nie widzi w niej problemu w odniesieniu do tego kierunku. Natomiast jego uwaga podyktowana jest tym, że kolejne uchwały URK co do opisów koncepcji kształcenia na poszczególnych kierunkach wyznaczają pewne standardy, którymi URK i wnioskodawcy kierują się przy każdym kolejnym wniosku, więc wydaje się, że warto jest zwracać uwagę na te najważniejsze rzeczy, a zmniejszać szum informacyjny jeśli chodzi o wątki poboczne. Absolutnie nie ma problemu z brzmieniem tego punktu.

J. Wieczorek stwierdził, że jeśli nikt nie wnosi żadnych obiekcji, to z uwagi na miękkie sformułowanie punktu pozostawiłby go w uchwale, zgadzając się z K. Turzyńskim dodał, że URK poprzez swoje akty, jest również pewnym drogowskazem dla przyszłych wnioskodawców i jego zdaniem warto, aby przyszli wnioskodawcy brali „to pod uwagę”.

Na tym Przewodniczący zamknął dyskusję dot. tego zapisu w uchwale.

A. Jasiewicz-Betkiewicz zapytała, czy jest możliwość poznania nazwisk tych 15 osób na które wnioskodawcy powołują się w koncepcji, gdyż interesującym rozwiązaniem jest to, że organizować kierunek ma Wydział Orientalistyczny, a głównymi



# UNIwersYTET WARszAWSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

prowadzącymi mają być pracownicy z Katedry Rozwoju i Polityki Lokalnej Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych. Zapewniła również, że poznanie listy osób nie ma najmniejszego wpływu na głosowanie nad uchwałą.

Przewodniczący zaproponował, aby przejść do procedowania kolejnych punktów posiedzenia, a w międzyczasie poprosi BID o udostępnienie listy osób i wtedy URK powróci do punktu 3, aby zamknąć go poprzez głosowanie nad uchwałą.

### **Ad 5. Opinia URK w sprawie zmian w programach studiów.**

Przewodniczący poinformował, że 29 wniosków dot. zmian w programach studiów zostało zaakceptowanych przez Komisję Senacką ds. Studentów Doktorantów i Jakości Kształcenia. Wnioski zostały z odpowiednim wyprzedzeniem udostępnione w materiałach na posiedzenie URK w celu zapoznania się z nimi. Dodał również, że jest to pierwsza partia wniosków. Druga w ilości ok. 100 zostanie przekazane do zaopiniowania na kolejnym posiedzeniu URK. Następnie poprosił M. Karpińską, Przewodniczącą Komisji o krótkie podsumowanie udostępnionych do zaopiniowania wniosków.

M. Karpińska, poinformowała o dużym skumulowaniu wniosków i dużym nakładzie pracy w podziale na poszczególnych członków Komisji, co determinuje skupienie się przede wszystkim na zmianach, a nie na całościowej weryfikacji programów w każdym przypadku. Niemniej jednak, w niektórych przypadkach, aby możliwą była ocena wprowadzanych zmian, należy spojrzeć na program całościowo. Dzięki czemu „wychwytywane” są wcześniej niezauważone błędy. Niestety zgłaszanie ich w celu poprawy programu, spotyka się w wielu przypadkach z odmową jednostek dydaktycznych, które tłumaczą to wcześniejszym zaakceptowaniem i funkcjonowaniem programu w takiej postaci oraz brakiem uwag ze strony Polskiej Komisji Akredytacyjnej (jeśli kierunek podlegał w międzyczasie ocenie). W związku z czym stwierdzają, że Komisja nie ma prawa żądać wprowadzenia dodatkowych zmian.

Dodała również, że w niektórych ocenianych wnioskach zaniepokojenie budzą:

- a) mnogość efektów uczenia się (nawet po 40), budzące wątpliwości co do ich sensu i możliwości zweryfikowania, co może niekorzystnie wpływać na wizerunek UW,
- b) wpisywanie w sposobach weryfikacji efektów uczenia absolutnie wszystkich dostępnych rozwiązań (egzamin ustny, pisemny, projekt, sprawdzian, test, rozmowa ze studentem etc.). Kłopot z taką metodą zgłosiła również studentka (członkini Komisji) informując, że studenci dowiadują się często dopiero tuż przed końcem zajęć, jaki będzie sposób ich zaliczenia, a wydaje się właściwym, aby wiedzieli, co ich czeka rozpoczynając studia (jednocześnie zrozumiałym jest zapis „zgodnie z sylabusem” w przypadku zajęć ogólnouniwersyteckich).

W związku z powyższym, Przewodnicząca Komisji zwróciła się do URK z prośbą o przemyślenie i przyjęcie uchwały sugerującej, jak dalece elastycznie można wpisywać takie rozwiązania. Zarekomendowała również przyjęcie przekazanych do URK wniosków.



# UNIWERSYTET WARSZAWSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

Przewodniczący URK dodał, że Rada powinna przyjąć wytyczne odnośnie do projektowania programów, w których z kolei powinny zostać zawarte uwagi, co do sposobów weryfikacji efektów uczenia się.

Dyskusja:

K. Turzyński podziękował K. Chmielewskiej i E. Staszczuk za ogromne zaangażowanie i nieodpłatne wsparcie administracyjne przy obsłudze wniosków. Po czym zwrócił uwagę na następujące elementy procesu wprowadzania zmian w programach studiów:

1) poddał pod rozważenie działalność uchwałodawczą URK, która skutkuje zmianami w programach studiów;

2) ad vocem wypowiedzi M. Karpińskiej oznajmił, że od strony obiegu dokumentów i kompetencji brakuje optymalnego rozwiązania dla wprowadzania poprawek do wniosków o zmiany w programach studiów, wynikających z dyskusji w trójkącie: jednostka – Komisja – URK. Obecnie sugerowane przez Komisję propozycje poprawek wprowadzane są niejako na „dziko”, poza jakąkolwiek procedurą (ale z poinformowaniem rady dydaktycznej). Dlatego warto by było usystematyzować ten etap procedury, podczas którego wychodzi wiele rzeczy, kreują się najcenniejsze rozwiązania, i który ze względu na ograniczenia czasowe, trudno żeby przebiegał w takiej postaci, że: rada dydaktyczna ponownie wyda uchwałę w sprawie zmian w programie studiów, potem w ciągu 14 dni właściwy organ Samorządu Studentów to zaopiniuje, a następnie znowu trafi do Komisji. Jest to wąskie gardło tego procesu;

3) w kwestii weryfikacji efektów uczenia się wydaje się, że różnice w liczbie podawanych metod weryfikacji może mieć ugruntowanie geograficzne (jeśli chodzi o kampusy) lub dyscyplinowe, ale z punktu widzenia tego, że każda najdrobniejsza zmiana w programie studiów, np. zmiana testu na zadania w przypadku egzaminu pisemnego, wymaga przejścia całej procedury zmiany programu studiów z opinią Komisji, opinią URK i zatwierdzenia przez Senat, wydaje się rozsądne, żeby pozostawić jak największą elastyczność na poziomie programu studiów. Również ze względu na to, że np. na Wydziale Fizyki nie ma przypisanych przedmiotów do prowadzących. Jeśli co roku pojawia się nowy prowadzący, to wprowadza on swoje metody weryfikacji, które oczywiście ma obowiązek uwzględnić w sylabusie i ogłosić z odpowiednim wyprzedzeniem. Jednakże zbyt sztywne wpisywanie rozwiązań w program studiów wydaje się naruszać wolność akademicką polegającą na tym, że to jednak nauczycielowi akademickiemu pozostawia się odpowiednią swobodę w wyborze metod weryfikacji efektów uczenia się. Dlatego uważa, że w tym zakresie program studiów powinien to regulować jak najelastyczniej, ale należałoby dopilnować, aby odpowiednie regulacje były z odpowiednim wyprzedzeniem ogłaszane w sylabusach.

Przewodniczący ad vocem:

ad.1) oznajmił, że kwestia ta zostanie przedyskutowana podczas rozmów w zakresie wytycznych;

ad.2) również przyznał, że będąc prodziekanem ds. studenckich podejmował jednoosobowo, niekomfortowe decyzje o wprowadzeniu poprawek zgłaszanych w programach studiów. Wyjaśnił jednocześnie, że w rzeczywistości programy





# UNIwersYTET WARszawSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

przyjmuje Senat, który mógłby sam wprowadzić zmiany do programów, ale nie stosuje takiej praktyki, tylko konsultuje to z osobą wskazaną z jednostki, najczęściej z prodziekanem, który może ponownie zasięgnąć opinii RD, ale zazwyczaj nie ma na to już czasu. Można by powiedzieć, że fakt, iż to Senat jest podmiotem odpowiedzialnym, który może ingerować w program studiów, trochę legalizuje taką praktykę, że czynność ta spada (delegowana jest) najczęściej na prodziekana. Nie ma w takim postępowaniu naruszenia procedury. Zaproponował, aby przedyskutować to na etapie tworzenia wytycznych. Podkreślił jednak, że obecna praktyka wprowadzania zmian w programach studiów nie stanowi problemu formalnego.

J. Godlewska-Szyrkowa dodała, że Komisja stoi na straży tego, aby Senat dostał dobry produkt do zaakceptowania, ale bardzo trudno jest dyskutować z wydziałami w przypadku, gdy Senat zaakceptował programy w 2019 r. nie zgłaszając żadnych uwag, a obecnie Komisja zgłasza rzeczy do poprawki. W 2022 r. Senat ponownie będzie akceptował zgłoszone programy i Komisja nie może pozwolić na to, żeby Senat zaakceptował coś co jest błędne. W 2019 r. zmiany w programach studiów były wprowadzane w ekspresowym tempie, co mogło skutkować przeoczeniem niektórych błędów. Część błędów została zauważona dopiero w obecnej edycji zmian. Komisja musi zwrócić uwagę na rzeczy istotne, zapisane niepoprawnie. Należy pamiętać, że Senat nie zatwierdza zmian, tylko ponownie uchwała całe programy studiów. Oczywiście błędy należy poprawić, nawet jeśli podczas oceny PKA nie zostały one zweryfikowane i wskazane do poprawy. Przykładowo jeśli w programie zapisano, że na 120 ECTS, 111 ECTS jest w bezpośrednim kontakcie, a z godzin tego programu wynika, że jest to oczywisty błąd, to Komisja zwraca na to uwagę i zgłasza do poprawki. Komisja robi to po to, aby ostateczny produkt był dobry jakościowo.

W odniesieniu do weryfikacji efektów uczenia się, w obecnie sprawdzanych przez Komisję wnioskach również można znaleźć zapisy typu: „zaliczenie na ocenę”, co nie jest sposobem weryfikacji efektów, jakim mogłoby już być „zaliczenie pisemne na ocenę”. Popierając Przewodniczącego – należy zostawiać pewną elastyczność, ale jednocześnie pokazywać, jak to powinno wyglądać. Przypomniała również, że w rozporządzeniu MNiSW w sprawie studiów zostało zapisane wprost, że w programie studiów określa się sposoby weryfikacji i oceny efektów uczenia się osiągniętych przez studentów w trakcie całego cyklu kształcenia, dlatego znalazło to odzwierciedlenie we wniosku. Do tego dostosowała się tylko część wydziałów. Dlatego należy to przedyskutować i wypracować wspólne zasady, do zastosowania przez wszystkich.

A. Janiak-Jasińska poparła wypowiedź J. Godlewskiej-Szyrkowej dodając, że metody weryfikacji efektów uczenia się to nie jest stwierdzenie, że przedmiot będzie zaliczony na ocenę – to reguluje Regulamin Studiów, który wyraźnie wskazuje, co nie jest zaliczane na ocenę i nie ma sensu żeby Senat jeszcze raz uchwalał to, co zostało określone w Regulaminie Studiów. W programie powinna być wskazana metoda weryfikacji efektów uczenia się i nie widać tu żadnej przestrzeni do różnych interpretacji. Ponadto poprosiła o zgodę URK na dokonanie jeszcze poprawek we wnioskach, które zostały zgłoszone pomimo tego, że Rada najprawdopodobniej je przyjmie, a rzecz jest specyficzna i dotyczy kształcenia nauczycieli. Nie było



# UNIwersYTET WARszawSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

możliwości zareagować wcześniej, ponieważ niektóre kierunki studiów pierwszego stopnia nie zawierają takiej informacji (nie zaznaczono w nich), że przygotowują do kształcenia zawodu nauczyciela, w związku z czym Komisja nie przekazała ich do konsultacji. Wśród wniosków są studia przygotowujące do zawodu nauczyciela. Kształcenie nauczycieli jest pięcioletnie, odbywa się w trybie „3+2”. W związku z tym, należy stwierdzić, że prowadzone jest kształcenie przygotowujące do zawodu nauczyciela na studiach licencjackich i magisterskich, nawet jeśli tylko na studiach magisterskich oferowane są zajęcia specjalistyczne z psychologii, pedagogiki i dydaktyki. Także dlatego, że na studiach pierwszego stopnia następuje przygotowanie przyszłego nauczyciela od strony merytorycznej (np. wnioski: chemia I stopnia, w którym brak informacji o kształceniu nauczycieli, choć całe 3 lata trwa nauka chemii). Należałoby zatem po przyjęciu dzisiejszej uchwały dokonać jeszcze w niektórych wnioskach stosownej zmiany dotyczącej kształcenia nauczycieli, tj. uzupełnić tabelkę z informacjami o przygotowywaniu do zawodu nauczyciela.

Przewodniczący zaproponował aby, jeśli Rada ocenia, że wszystkie programy, co do zasady są pozytywne, pozytywnie zaopiniować zmiany, natomiast wszelkie uwagi zostaną spisane w protokole i przekazane M. Karpińskiej, z prośbą o uzupełnienie wniosków w tym zakresie.

M. Markowska poparła działania obecnej Komisji, dodając, że podobne spostrzeżenia zgłaszano przy wnioskach opiniowanych w 2019 r., które opracowywane były w dużym pośpiechu, co przełożyło się na ich niedoskonałość w niektórych przypadkach. Wyraziła również duże podziękowania za pracę Komisji, w tym K. Chmielewskiej i E. Staszczuk.

K. Turzyński zauważył, że istnieje pewna różnica na poziomie semantycznym pomiędzy tymi samymi pojęciami w programach studiów z różnych dziedzin nauki (np. seminarium ma zdecydowanie odmienną rolę w przypadku nauk ścisłych niż humanistycznych). Dlatego może się okazać, że pomimo używania tego samego pojęcia, może ono oznaczać zupełnie coś innego dla poszczególnych nauczycieli z różnych dziedzin nauki. Zatem jest potrzeba wypracowania jakiegoś rozwiązania, które będzie zrozumiałe dla wszystkich użytkowników, zarówno dla prodziekanów opracowujących wnioski, jak i nauczycieli akademickich, którzy potem realizują program.

W kwestiach szczegółowych, w programach:

- 1) antropozoologii – są obowiązkowe praktyki w programie studiów, które nie mają żadnych efektów uczenia się;
- 2) europeistyki – za przedmiot „udział w życiu społecznym” można otrzymać 2 ECTS-y, za udział w pracach samorządu studenckiego, uczestnictwo w dyskusjach, albo inne zaangażowanie w życie społeczne, co podkreśla niedoskonałość Regulaminu Studiów, ponieważ, jeśli dopuszczane są tego typu przedmioty, to powinny one kończyć się zaliczeniem. Wątpliwości wzbudza ocenianie, jak ktoś się bardzo angażuje w prace samorządu studenckiego (co znajduje swoje odzwierciedlenie w transkrypcie ocen) oraz ew. sposób przeprowadzenia komisyjnej weryfikacji takiej oceny.



# UNIwersYTET WARszawSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

M. Karpińska ad vocem oznajmiła, że uwagi zostaną przekazane poszczególnym jednostkom.

J. Sikorska – zgłosiła uwagi na temat zmian w programie studiów chemii medycznej I stopnia, gdzie:

1) zmiana nr 4 polega na zmianie zajęć proseminaryjnych na laboratoryjne i dołączenie ich do istniejących zajęć, co w efekcie zwiększa liczbę godzin proponowanych zajęć laboratoryjnych – czy taka zmiana nie jest równoważna z tym, że powinna być uwzględniona zmiana rozkładu ECTS-ów w części trzeciej jako że usuwane jest proseminarium i proponowane jest laboratorium z większą liczbą godzin, co się wiąże z większą liczbą ECTS-ów? W części trzeciej nie zostały uwzględnione żadne poprawki i nie uwzględniono nowego rozkładu ECTS-ów;

2) zwróciła uwagę na pojawiające się czasami nieściśności w przedmiotach prowadzonych na poziomie A i B, podczas gdy przedmioty na poziomie B powinny być na wyższym poziomie zaawansowania oraz powinny mieć większą liczbę godzin spędzoną na przygotowaniu i prowadzeniu tych przedmiotów, to zdarzają się przedmioty, które pomimo rozkładu na poziom A i B niczym się nie różnią, ale przedmioty na poziomie B mają więcej ECTS-ów (co jest korzystniejsze dla studentów realizujących ten poziom), natomiast efekty i sposób przeprowadzenia zajęć jest dokładnie taki sam na obydwu poziomach – czyli, za ten sam program kształcenia i taką samą liczbę godzin na obu poziomach dostaje się różną liczbę ECTS-ów.

K. Turzyński, odniósł się do poruszonych kwestii jako członek rady dydaktycznej właściwej dla kierunku chemia medyczna, informując, że:

1) pierwsza zmiana wynika z faktu, że na Wydziale Chemii określona została minimalna liczba uczestników przedmiotów typu ćwiczenia, proseminarium i laboratorium. Chodzi o to, że projektodawcy zmian zauważyli, iż przyporządkowanie zajęć do ćwiczeń wymagałoby uczestnictwa w tych zajęciach nierealistycznie dużej grupy studentów, co skutkowałoby niemożnością uruchomienia ważnych przedmiotów. Z drugiej strony – nierealistycznej ze względu na możliwość osiągnięcia efektów uczenia się w zbyt dużej grupie. Zmiana jest ściśle techniczna i ma pozwolić na utworzenie odpowiednich liczebności grup. Ponadto, na kierunkach doświadczalnych nie ma bardzo ścisłej granicy między laboratorium i ćwiczeniami, zwłaszcza w takim przedmiocie, jak krytalografia, gdzie siłą rzeczy duża część opiera się o modelowanie matematyczne zjawisk przyrodniczych;

2) w drugiej kwestii idea jest taka, że na studia przychodzą studenci po pierwsze różnie przygotowani, którzy muszą osiągnąć te same efekty uczenia się przynajmniej w minimalnym stopniu zakładanym dla kierunku, a z drugiej strony istnieją różne motywacje do ich pogłębiania. W związku z tym istnienie przedmiotów prowadzonych na różnych poziomach A i B (czy też 0, A i B) wiąże się z tym, że niektóre przedmioty zakładają trochę inny sposób pracy (inne kompetencje „na wejściu”) i prowadzą do osiągnięcia bardziej lub mniej pogłębionych efektów uczenia się. Wariant podstawowy jest zdaniem wnioskodawców absolutnie wystarczający do tego, aby powiedzieć, że student nabył wszystkie kompetencje, które są proponowane w programie studiów.



# UNIwersYTET WARszawSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

Natomiast wariant pogłębiony, to jest oferta ekstra dla uczestników tych studiów, z której nie muszą skorzystać, podobnie jak nie muszą skorzystać z opcji wyboru specjalności na historii. W związku z tym sprowadzenie wszystkiego do układania planu wydaje się w tym momencie błędne.

J. Sikorska ad vocem, w pełni zgodziła się z tym, że rozdział zajęć na różny poziom jest jak najbardziej słuszny i widać, że często działa skutecznie, jednocześnie zwróciłaby uwagę na ile przedmioty faktycznie się od siebie różnią i czy zawsze poziom A i B realizuje nieco inny program przy nieco innych założeniach i nieco innym poziomie zaawansowania.

Ł. Książek ad vocem zauważył, że poziom i zmiana przyporządkowania punktów ECTS wynika z zakładanego nakładu pracy studenta, więc można sobie wyobrazić, że przedmioty mają te same efekty uczenia się, ten sam program, ale ze względu na poziom wyjściowy wymaga się trochę innego nakładu pracy i to znajduje odzwierciedlenie w punktacji ECTS. Jeżeli tak faktycznie jest, to nie doszukiwałby się w tym problemu.

K. Turzyński ad vocem – uwaga J. Sikorskiej jest o tyle ważna, że oblige do przyjrzenia się na poziomie wydziału, czy te założenia dotyczące „literek” (A i B) są realizowane. To jest bardzo ważna informacja zwrotna.

N. Greniewska zauważyła, że jest to głębszy problem, powszechnie wiadomo, a przynajmniej osobom, które przeglądały te programy studiów (a na pewno część osób będąca w Komisji Senackiej miał z tym styczność), że problemem jest złe dopasowanie ECTS-ów do poziomu i też nie do końca, to co jest opisane, jest prawdą. Wydaje się, że dobrze by było zorganizować w przyszłości wspólne posiedzenie URK i Komisji, aby przedyskutować jak to zweryfikować, ponieważ będzie to długi i żmudny proces, ale konieczny.

K. Turzyński stwierdził, że URK ma pewne kompetencje monitorujące i może w szczególności dokonywać przeglądów programów studiów, czy też praktykę egzaminowania i oceniania studentów, więc może warto zastanowić się nad taką możliwością i spróbować przeprowadzić próbną ewaluację jakiegoś kierunku studiów – chętnie mógłby przybliżyć jeden z kierunków na Wydziale Fizyki (testowo), żeby wymyślić jakieś procedury patrzenia na te sprawy i wtedy Rada byłaby dużo lepiej przygotowana do takiej dyskusji w połączonych siłach z Komisją, żeby zobaczyć, w jaki sposób na bieżąco monitorować to, co się dzieje i na bieżąco sugerować wprowadzenie ulepszeń do programów studiów, a nie tylko reagować, jak przyjdzie „katastrofa”.

Przewodniczący uznał to za dobry pomysł i kończąc dyskusję w tym punkcie poprosił o zagłosowanie w sprawie przygotowanej uchwały:

Za przyjęciem uchwały - 18 głosów, 0 – wstrzymujących się i 0 sprzeciwiających się.  
Uchwała została przyjęta jednogłośnie



# UNIwersYTET WARszAWSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

Po głosowaniu Przewodniczący zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią powrócił do punktu 4 posiedzenia oznajmiając, że lista 15 osób wskazanych w koncepcji kierunku jest już udostępniona na dysku URK. Do listy nie zgłoszono żadnych uwag, więc Przewodniczący kontynuując wskazał A. Pieniądz (za jej aprobatą) jako ekspertkę przy dalszym procedowaniu nowego kierunku studiów i poprosił o zagłosowanie w sprawie uchwały w tym punkcie:

Za przyjęciem uchwały – 18 głosów, 0 głosów wstrzymujących się i 0 głosów sprzeciwu.

Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

### **Ad 6. Konkurs na nowe kierunki studiów w Priorytetowych Obszarach Badawczych (II stopnia) w Programie IDUB.**

Przewodniczący poprosił o zreferowanie tego punktu J. Godlewską-Szyrkową, M. Sasa i A. Janiak-Jasińską.

J. Godlewska-Szyrkowa poinformowała, że po wielu miesiącach przygotowań, 31 stycznia udało się ogłosić konkurs w ramach działania horyzontalnego III.2.1 kierunki studiów w priorytetowych obszarach badawczych. Nabór wniosków rozpoczęto od 1 lutego, zakończy się 15 marca. W założeniu mogą to być wnioski kierunków, które rozpoczęły działanie już od października 2021 r., ale co do zasady są to wnioski na powołanie nowych kierunków II stopnia, prowadzonych w j. angielskim, o charakterze interdyscyplinarnym, powiązanych z badaniami w ramach jednego z Priorytetowych Obszarów Badawczych. Szczególnym wyróżnikiem tych kierunków ma być włączanie studentów w badania. Mają mieć przewidziany moduł metodologiczny, mają dobrze przygotowywać studentów do prowadzenia badań i upowszechniania wyników badań oraz sprzyjać indywidualizowaniu ścieżek kształcenia. W ramach konkursu można otrzymać dofinansowanie do 800 tys. złotych. Dofinansowanie może być zrealizowane w ramach dwóch pierwszych, pełnych cykli kształcenia na danym kierunku, nie dłużej niż do końca 2025 r. Bardzo oczekiwany jest, aby w ramach konkursu wyłonić co najmniej jeden nowy program studiów dla każdego POB. Jednocześnie jest to największym ryzykiem w ramach tego działania, z uwagi na zróżnicowaną intensywność w tworzeniu poszczególnych kierunków studiów powiązanych z danym POB. Konkurs rozstrzygnie komisja konkursowa powołana przez Kierownika Programu IDUB, w której skład wejdzie m.in. prorektor ds. studentów i jakości kształcenia, przedstawiciel wskazany przez URK (którego wybór odbędzie się na kolejnym posiedzeniu URK), przedstawiciel wskazany przez Komisję Senacką, po jednym przedstawicielu z każdego POB wskazanym przez członków Komitetu Koordynacyjnego, przedstawiciel Samorządu Studentów oraz wykonawcy działania. Oczekiwane jest pozyskanie interesujących propozycji nowych programów (zwłaszcza poprzez zwrócenie uwagi na ten moduł metodologiczny), co będzie też dużym wzmocnieniem programów II stopnia w języku angielskim.

A. Janiak-Jasińska w uzupełnieniu dodała, że wniosek nie jest skomplikowany, co powinno zachęcić wnioskodawców do aplikowania w tym konkursie. Należy pamiętać, że na UW nie można uruchomić żadnego kierunku studiów bez pozytywnej opinii URK,



# UNIWERSYTET WARSZAWSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

a jak wiadomo Rada już z samej koncepcji kształcenia dużo rzeczy się dowiaduje. Jednostki w zróżnicowanym stopniu, ale dość szczegółowo, opisują swoje plany i z tego powodu, we wniosku konkursowym są już tylko pytania o rzeczy uzupełniające opis koncepcji kształcenia, o te elementy, na których szczególnie zależy w działaniu IDUB-owym. Jest przygotowany również plik (Excel), w którym należy przedstawić szacunkowy budżet, wskazując na jakie kategorie wydatków planowane jest wydanie przyznanych środków (z możliwością późniejszego przesunięcia środków z różnych pozycji i zmian w planach wydatkowania. Na etapie konkursu nie jest to dokument ściśle wiążący).

M. Sas w odpowiedzi na pytanie M. Markowskiej, czy można zaplanować kierunek we współpracy z partnerami z 4EU+, potwierdził, że można aplikować o otwarcie studiów wspólnych z partnerami zagranicznymi i polskimi.

Przewodniczący z kolei w odpowiedzi na pytanie K. Turzyńskiego, potwierdził, że koncepcja kształcenia, zgłoszona przez 15 nauczycieli akademickich z Wydziału Fizyki i Wydziału Chemii, zaopiniowana już wcześniej przez URK, a będąca jeszcze przed przygotowaniem szczegółowego programu, może zostać zgłoszona do konkursu – wniosek zostanie przyjęty.

Następnie oznajmił, że powrót do tematu nastąpi na posiedzeniu 4 marca, gdy będzie wybierany przedstawiciel URK do komisji konkursowej.

### **Ad 7. Kwestionariusz ogólnouniwersyteckiego badania dotyczącego jakości kształcenia.**

Przewodniczący wyraził pewne wątpliwości co do zakresu dotychczas przygotowanego materiału, tzn. jaki jest cel badania i co tak naprawdę powinno być zbadane? Do czego jest potrzebna taka ankieta? Należałoby jeszcze raz zastanowić się zarówno nad obecną zawartością ankiety, jak i przyszłą, żeby nie wywracając do góry nogami już przygotowanej ankiety, zastanowić się nad modelem badania, który należałoby przyjąć. Czy co roku powinno być przeprowadzane duże badanie z pytaniami o „wszystko”, czy może lepiej badać konkretne obszary, które dotyczą studiowania i studiów, co roku skupiając się na innych (np. a) współpraca międzynarodowa na poziomie studiów i na poziomie studenckim, czego nikt dotychczas szerzej nie badał, a patrząc z perspektywy Sojuszu 4EU+, kwestia wydaje się bardzo istotna, b) komfort studiowania, c) pozycja Uniwersytetu, d) zagadnienia godnościowe etc.). W związku z powyższym poprosił Radę o wyrażenie opinii w przedstawionym zakresie oraz ocenę przygotowanego dotychczas materiału.

K. Turzyński w odniesieniu do przygotowanej ankiety zauważył, że dyskutowane dotychczas obszary zostały uwzględnione, a przyjęte podejście (w stworzeniu) wydaje się następujące: jak najszersze zebranie informacji ze wszystkich możliwych obszarów w pierwszej edycji i na podstawie otrzymanych wyników, pogłębienie badań w wybranych obszarach.



# UNIwersYTET WARszawSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

M. Markowska stwierdziła, że tworząc ankietę należy ustalić, co zostanie zrobione z odpowiedziami na pewne pytania: np. co jeśli w ankiecie pojawi się 90% odpowiedzi, że powrót do stacjonarności jest „zły” i zajęcia powinny się odbywać zdalnie?

N. Greniewska dodała, że w dotychczas stworzonych ankietach brakuje wycucia mediów społecznościowych i właściwego zadawania pytań na ten temat, np. „czy czerpie się wiedzę z forów i dróg internetowych?”, co zdecydowanie wymagałoby zmiany na bardziej sprecyzowane/współczesne narzędzia/pojęcia? Wymienia się komunikatory typu „Discord”, z pominięciem np. TikToka. Dobrze by było konsultować tego typu pytania ze studentami i studentkami, celem dostosowania do współczesnych realiów, aby zrozumieć media społecznościowe i sposoby docierania do nich z informacją, co wydaje się kluczowe w zachęceniu do wypełniania ankiety oraz w zdobywaniu informacji. Z kolei w opinii doktorantów i doktorantek zajmujących się badaniami w naukach społecznych dobrze mieć odniesienie do szerokiego wachlarza odpowiedzi, aby później móc dopytać o szczegóły. Szeroki zakres może być przydatny, tylko dobrze by było zastosować nową formę pytań, bardziej dostosowaną do studentek i studentów funkcjonujących we współczesnych technologiach.

A. Jasiewicz-Betkiewicz dodała, że w przyszłości język pytań powinien być bardziej dostosowany do „klienta”. Należy pytać o to, co dla ludzi jest naprawdę ważne. Pytania w ankiecie zostały przygotowane i udostępnione, ale nie wiadomo, jaki jest problem badawczy, jakie są pytania badawcze. Jeżeli badanie ma być eksploracyjne, to powinno być badaniem jakościowym. Może warto skorzystać z pomocy osób, które specjalizują się w badaniach jakościowych na UW. Jeśli chcemy wiedzieć, czy pytania będą trafiały w problemy studentów, to lepiej zrobić to wpierw jakościowo, a potem, wiedząc już jakim językiem posługują się studenci, zadać szczegółowe pytania. Skakanie po różnych zagadnieniach nie sprzyja responsywności. Zebranie 5-10% opinii nie zrealizuje celu eksploracji. Zbyt długa ankieta przełoży się na niską responsywność. Ankiety internetowe muszą być bardzo krótkie, zwłaszcza, że część ludzi wypełnia je na „mobilkach”.

J. Godlewska-Szyrkowa podkreśliła, że z perspektywy Pełnomocnika Rektora ds. jakości kształcenia bardzo ważne jest, aby:

- 1) przeprowadzane badania brały pod uwagę wysiłek jaki jest w nie wkładany – zaangażowanie wielkiej grupy osób, poświęcających swój czas na wypełnienie ankiety,
- 2) z badań można było rzeczywiście czegoś się dowiedzieć,
- 3) wyjść z jakimś konkretnym problemem badawczym i uzyskać odpowiedź, z którą będzie można coś zrobić,
- 4) wyniki badań do czegoś posłużyły.

Skoncentrowanie się na konkretnym obszarze (np. kształcenie językowe, współpraca międzynarodowa, dyplomowanie, sprawy godnościowe etc.) wydaje się dużo korzystniejsze. URK powinna się mocniej zastanowić, czego oczekuje od badania i wypracować jasne wytyczne oraz założenia, na podstawie których zostanie następnie przygotowana odpowiednia ankieta. Trzeba konkretnie sprecyzować oczekiwania, aby



# UNIWERSYTET WARSZAWSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

znalazły one właściwe odzwierciedlenie w narzędziach, pogłębiając je jakościowo. Konkludując należy się zastanowić jakie są oczekiwania w konkretnym roku/badaniu, przerobić je bardziej szczegółowo i dopilnować, aby znalazły odzwierciedlenie w narzędziu.

E. Durska dodała, że pytań jest bardzo dużo i wydaje się, że odpowiedzi na niektóre z nich, niczego nie wniosą (np. pyt. nr 10: w jakim stopniu studenci byli zadowoleni z tygodniowego planu zajęć w semestrze zimowym, albo ocena warunków sanitarnych, które nie do końca wiadomo, co miałyby wniesć, gdyż wydają się do rozwiązania na poziomie jednostek dydaktycznych). Studenci na Wydziale Geologii zgłaszają, że nie znoszą wypełniania ankiet, zwłaszcza długich, z nic nie wnoszącymi pytaniami. Koncepcja, aby każdego roku robić ankietę dot. innego obszaru, wydaje się lepsza.

J. Wieczorek powiedział, że z perspektywy studentów wydaje się, że ankietą jest zbyt długa, ponieważ można odnieść wrażenie, że chce zbadać tak dużo, ile tylko jest możliwe. Nie wiadomo też, co by można było z tym dalej zrobić. Z drugiej strony, podczas dotychczasowych rozmów przy tworzeniu ankiety zwracano uwagę na możliwość porównania wyników w czasie. Przy ankietach skoncentrowanych na jednym obszarze w danym czasie byłoby to niemożliwe.

M. Skorek dodała, że język, to, do kogo mówimy, jak pytamy, są absolutnie ważne. Na Wydziale Zarządzania od dwóch lat prowadzone są niesformalizowane badania jakościowe. Badanie wychodzi z potrzeby w danym momencie, „kiedy coś się dzieje”. Przy tych badaniach bardzo cennym zasobem jest Samorząd Studentów. Inicjatorami badań są: dziekan albo Rada Samorządu Studentów. W przypadku, gdy to Samorząd Studentów udostępnia prośbę o uczestnictwo w badaniu (ilościowym lub jakościowym), to odzew jest absolutnie wysoki. W przypadku kwestionariusza przygotowywanego przez Samorząd Studentów, jest on weryfikowany przez prodziekana ds. studenckich pod kątem sformułowań, ilości oraz możliwości późniejszego wykorzystania wyników. Obecna dynamika zmian powoduje, że niekoniecznie da się porównać wyniki rok do roku. Niekiedy trudno jest porównywać to, co się dzieje dzisiaj, z tym, co było 2 lata temu, dlatego tym bardziej ważne są badania jakościowe. W niektórych kwestiach (np. warunki sanitarne w łazienkach) nie trzeba czekać rok na badanie, na tego typu kwestie trzeba reagować szybko, a jednocześnie to pokazuje, że wszystkie wątki są ważne, że nie ma czegoś bardziej lub mniej istotnego. Dodatkowo, uczestnicząc w procesie akredytacyjnym, Wydział Zarządzania stara się trzymać pewnego standardu jakości kształcenia prowadząc określone badania, aby mieć przygotowane standardy do akredytacji. Mając na uwadze powyższe, informacje z obecnie przygotowanego kwestionariusza są mało pomocne dla Wydziału Zarządzania, który nie chciałby zarzucać studentów tak przeogromnym i długim kwestionariuszem, gdyż niczemu on nie służy. Szybciej, prościej, łatwiej można zareagować kontaktując się ze studentami, zrobić szybkie badanie jakościowe lub konsultacje, które bywają bardziej owocne (odzew na poziomie kilkuset osób) niż tworzenie kwestionariusza, zebrać wyniki i wrócić z nimi do studentów. Konkludując, nie widzi korzyści z prowadzenia raz w roku tak obszernego





# UNIWERSYTET WARSZAWSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

badania, zdecydowanie woli dzielić to na mniejsze obszary badania, reagować „tu i teraz”, dostosowując do specyfiki każdej jednostki.

A. Janiak-Jasińska dodała, że można mieć pewną wątpliwość co do porównywalności danych rok do roku, nie tylko dlatego, że świat się zmienia i poszczególne lata stają się nieporównywalne, ale też z uwagi na brak faktycznego porównywania wyników, wyciągania z nich wniosków i wdrażania zmian na ich podstawie. Ankieta ogólnouniwersytecka jest dobra, jeśli służy kreowaniu jakiejś polityki ogólnouniwersyteckiej. Powszechnie uważa się, że dane z niej dotrą do jednostek dydaktycznych, które „coś” z nimi zrobią, pomimo, że nie spełniają oczekiwań wszystkich. Ankieta ogólnouniwersytecka, jeżeli ma być, to ma służyć przede wszystkim zespołowi rektorskiemu i URK. Natomiast jeśli zauważony zostanie jakiś ewidentny problem, wyzwanie, które należy rozwiązać, a nie wiadomo, jak to należałoby zrobić ankietę, zdiagnozować problem dogłębnie, zrobić badanie ilościowe i wtedy znaleźć rozwiązanie. Ankieta tematyczna, rokrocznie inna (co jest bardzo dobrym pomysłem), mogłaby służyć a) URK do kreowania pewnych rozwiązań, b) jednostkom, jeżeli wcześniej zostaną o tym poinformowane (że jest plan zbadania danego tematu i, że po badaniu otrzymają dane). Wydaje się, że taką ogólnouniwersytecką ankietą przeszkadzamy trochę jednostkom. Można zaobserwować, że wszyscy mają własne inicjatywy, ponieważ reagują na sytuacje w poszczególnych jednostkach, które mają swoje specyficzne problemy (obecnie wychodzi z UW rocznik, który studiował w pandemii i nigdy nie studiował normalnie). Nie można tworzyć sytuacji, że ankieta ogólnouniwersytecka będzie przeszkadzała w badaniach prowadzonych przez poszczególne jednostki. Biorąc pod uwagę wszystkie wyrażone dotychczas uwagi, URK powinna zdecydować, którą drogą chce pójść, czy a) ankietą ogólnouniwersytecką badającą co roku „coś” innego, b) czy to samo, ale to „coś” powinno zostać zdefiniowane, zawężone i rzeczywiście pozwalać kreować politykę ogólnouniwersytecką.

A. Jasiewicz-Betkiewicz stwierdziła, że URK powinna wyjść z propozycją „briefu”, tj. bardzo jasno zdefiniować, jakie są potrzeby i oczekiwania. Wydaje się, że w pierwszym podejściu za mało konkretnie zostały wypowiedziane oczekiwania URK, teraz lepiej widać, jakie rozwiązania byłyby lepsze. Pomysł aby badać 1-2 obszary rocznie, wydaje się lepszy, zwłaszcza przy zastosowaniu triangulacji metod, aby nie ograniczać się tylko do badania ankietowego, ponieważ ankieta nie sprawdza „jaki świat jest”, tylko „jaki myślimy, że jest”, nie ma w niej miejsca na to, że ktoś coś spontanicznie doda, a właśnie ta spontaniczność jest bardzo ważna. Jednocześnie nie rezygnowałaby z badań ogólnouniwersyteckich, które mają inny cel niż te badania, które prowadzone są w poszczególnych jednostkach. Widzi w nich wielką wartość chociażby dla Rektora – ogólne spojrzenie, możliwość porównywania między jednostkami. Zmieniając narzędzia nie możemy prowadzić porównań w czasie.

Zdaniem J. Godlewskiej-Szyrkowej URK powinna zadać sobie pytanie, czy w tym roku zrobić tę ankietę (badanie). Jeśli nie, należy powziąć przygotowania do bardziej pogłębionej roli badawczej URK w przyszłym roku. Jeśli tak, należy przesunąć badanie



# UNIwersYTET WARszawSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

(obecnie zaplanowane jest na II połowę marca), aby ustalić, na czym należy się skoncentrować i przygotować odpowiednie wytyczne.

K. Turzyński stwierdził, że URK powinna zadać sobie pytanie, czy jest jakiś aspekt działania Uniwersytetu, co do którego istnieje podejrzenie, że jest robiony źle i należałoby zapytać studentów, czy należy coś zmienić albo co należy zmienić i pod kątem tego pytania przygotowywać już bardziej szczegółową ankietę. W przeciwnym razie znowu powstanie jedna ankietą rocznie, która, aby studenci chcieli brać udział, musi przełożyć się na jakieś realne zmiany, a URK musi zakomunikować studentom, że poprawia to, co zgłosili, że źle działa, co dotychczas nie miało miejsca na UW.

J. Godlewska-Szyrkowa przypomniała ad vocem, że ogólnym założeniem URK do ankiety było to, żeby przyjrzeć się temu jak wygląda powrót do uczelni po pandemii. Tylko, że w rzeczywistości to było nie po pandemii, tylko w trakcie pandemii, a sam powrót choć stacjonarny, ale dla wielu studentów był jednak hybrydowy.

Ł. Książyk dodał, że również byłby za bardzo mocnym skonkretyzowaniem pytań i „okrojeniem” ankiety, aby dowiedzieć się, o co Rada jako ciało kolegialne chce zapytać i co może być przydatne dla Rektora. I może faktycznie należałoby przesunąć ankietę w czasie, ale nie odkładając jej zupełnie.

N. Greniewska zauważyła, że bardzo ważne jest przeprowadzenie ankiety w tym roku, ponieważ część osób zakończy już cykl studiowania i powinna się wypowiedzieć, a są to osoby pamiętające jeszcze stan przed pandemią i dobrze mieć takie porównanie sprzed i w trakcie pandemii. Odkładając ankietę, istnieje bardzo duże ryzyko, że zostanie ona przeprowadzona za późno. Zaproponowała podjęcie działań w celu skonkretyzowania oczekiwań Rady, aby w miarę możliwości, na kolejnym posiedzeniu URK, spróbować omówić propozycje i aby możliwym było przeprowadzenie ankiety jeszcze w czerwcu br.

K. Turzyński przypomniał, że Rada wyobrażała sobie, myśląc o zrębach tej ankiety jesienią ubiegłego roku, że będzie badany powrót na uczelnię, tymczasem powrót okazał się bardzo niejednorodny, np. Wydział Fizyki był otwarty przez cały czas, podczas gdy inne jednostki zamknięte przez większą część semestru. Taka sytuacja jest kompletnie nieporównywalna, w związku z czym również problem badawczy postawiony jesienią, zdezaktualizował się. Z uwagi na zmianę rzeczywistości, to dobry moment na zmianę założeń/oczekiwań.

Przewodniczący ad vocem oznajmił, że ankietą powinna zostać przeprowadzona jeszcze w tym roku (z czym zgodziła się URK), dlatego sprawnie należy zaktualizować założenia, tzn. określić na kolejne posiedzenie, co powinno zostać zbadane w aspekcie jakościowym, na czym to badanie miałoby polegać, również w odniesieniu do tego obszaru, który został już wyznaczony. Istotnym będzie też zastanowienie się nad długością ankiety (jej skróceniem).

K. Turzyński poprosił o rozważenie jeszcze jednego pole badawczego: „czy studenci uważają, że spotykają się z dyskryminacją na UW”.



### Ad 8. Wolne wnioski.

M. Markowska poprosiła o:

1) potwierdzenie, że nowy semestr zaczyna się stacjonarnie;  
2) podzielenie się bardziej szczegółowymi informacjami o kierunku lekarskim na UW, ponieważ wydziały, które będą partycypowały w tym przedsięwzięciu, powinny się już do tego przygotowywać (m.in. w planach pensum pracowników, wyposażenia, doksztalcenia itp.);

3) rozważenie kwestii (co było poruszone na Senacie przez prof. Pawła Strzeleckiego), aby przy rekrutacji nie był brany pod uwagę wynik procentowy, tylko centylowy, dlatego że taki wynik przy różnej trudności matur daje lepszy odnośnik. Dobrze byłoby się temu przyjrzeć;

K. Turzyński – ad vocem do pytania M. Markowskiej wyjaśnił na podstawie wykresu z wynikami matur z 2021 roku, że przejście na skalę centylową przy rekrutacji, zdecydowanie byłoby działaniem pro jakościowym.

Ponadto K Turzyński:

4) poruszył kwestię 4EU+ Learning Agreements (LA), gdzie występują opisy tytułów zawodowych, które są uzyskiwane w wyniku programu studiów na UW i zostały opisane jako „Bachelor” i „Master” – wydaje się, że to nie jest dobrze, że nawet w naszym wewnętrznym obrocie na forum 4EU+ tego rodzaju zapisy funkcjonują i dobrze by było zastosować jeden rodzaj zapisu.

5) postulował, żeby zastanowić się nad jakimiś procedurami przeglądów programów studiów przez URK (i przeciwiczenia ich np. na jednym z programów Wydziału Fizyki), co mogłoby wysłać dobry, pro jakościowy sygnał do Uniwersytetu, że URK poza akceptacją formalną wniosków o zmianę w programach i nowe kierunki studiów, może również proaktywnie doradzić, zwłaszcza, jeśli to by się skończyło jakimiś konstruktywnymi uwagami przyjętymi przez jednostkę.

Przewodniczący poprosił o doprecyzowanie, na jakiej zasadzie miałyby się to odbywać, mając na uwadze ponad 200 programów studiów funkcjonujących na UW.

K. Turzyński odparł, że na początku może być to akcja dobrowolna, jeżeli URK chciałaby wdrożyć jakieś procedury. Realizacja regulaminowego zobowiązania URK do monitorowania jakości kształcenia przez dokonywanie przeglądów programów studiów, jest proceduralnie bardzo trudna. Trzeba wytworzyć jakiś sposób działania, który nie będzie się dublował z tym, co robi PKA, będzie miał znaczenie pro jakościowe i będzie konstruktywny. Wydaje się, że sam namysł, jak to zrobić jest trudny. Oczywiście można też odpuścić realizację takiej misji regulaminowej.

Ł. Książek:

6) zgłosił zastrzeżenia do funkcjonowania Google Meet – okazuje się, że wbrew zapowiedziom ogromna liczba użytkowników, którzy korzystali z funkcji nagrywania, przestali mieć taką możliwość, co przekłada się na potencjalną jakość dydaktyki i pomimo zgłoszeń problemu do Działu IT, problem pozostaje nierozwiązany;

7) w kwestii Funduszu Doskonałości Dydaktycznej poprosił o wskazanie szacunkowej kwoty, jaka będzie przydzielana projektom. Taka informacja ułatwiłaby jednostkom, decydowanie się na działanie, bądź nie i finansowanie pewnych projektów już teraz jeśli wiadomo byłoby jaką kwotą w przybliżeniu będzie można dysponować;



# UNIWERSYTET WARSZAWSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

- 8) zapytał również, czy będzie jakaś reakcja na pytania dotyczące zarządzenia nr 156 Rektora UW z dnia 22 grudnia 2021 r. w sprawie zasad organizacji nauczania języków obcych i certyfikacji biegłości językowej na Uniwersytecie Warszawskim;
- 9) N. Greniewska poprosiła o informację, w jakim trybie odbędzie się kolejne posiedzenie URK;

Przewodniczący udzielił odpowiedzi na poszczególne pytania:

– poprosił, aby w przypadku wolnych wniosków poruszane były sprawy w zakresie URK, a w przypadku kwestii czysto technicznych, pytań do Prorektora, czy Rektora – pytania powinny być kierowane bezpośrednio do adresatów, poza posiedzeniem URK.

Ad 1. Poinformował, że zgodnie z obowiązującym zarządzeniem Rektora obowiązuje nauka stacjonarna, decyzja o ew. zmianie sposobu nauczania zostanie podjęta przez Rektora na początku przyszłego tygodnia, po analizie stopnia zachorowalności na COVID-19, zarówno w skali ogólnopolskiej, jak i ogólnouniwersyteckiej;

Ad 2. Poinformował, że kwestia wydziału lekarskiego prowadzona jest przez Jego Magnificencję Rektora, który bezpośrednio pilotuje ten projekt. Zgodnie z najlepszą wiedzą Przewodniczącego kolejność procedowania będzie następująca: powołanie przez Senat wydziału lekarskiego jako jednostki uczelnianej, po którym nastąpi faza organizacji wydziału lekarskiego (kwestie czysto techniczne, za które odpowiada Kanclerz i przyszłe władze nowego wydziału). Większej uwagi wymaga kwestia powołania kierunku lekarskiego, gdyż wiąże się z ogromną liczbą wymagań formalnych, przewidzianych w rozporządzeniu MNiSW z dnia 27 września 2018 r. w sprawie studiów oraz rozporządzeniu MNiSW z dnia 26 lipca 2019 r. w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu lekarza, lekarza dentystry, farmaceuty, pielęgniarki, położnej, diagnosty laboratoryjnego, fizjoterapeuty i ratownika medycznego, które określa sposób prowadzenia kierunków lekarskich. Aby powołać kierunek, konieczna jest zgoda odpowiednich organów, którą wyraża Minister właściwy ds. zdrowia. Kwestie formalne reguluje ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Istotne są dwa przepisy, jeden w ustawie zasadniczej, drugi w przepisach wprowadzających ustawę zasadniczą, które ostatnio zostały znowelizowane. Rozszerzono katalog podmiotów, które mogą prowadzić kierunki lekarskie o takie, które prowadziły studia na kierunkach nauki o zdrowiu i takie, które mają IDUB, czyli UW jako uczelnia IDUB-owa może otworzyć kierunek lekarski. Przepis mówiący o IDUB-ie wchodzi w życie 1 stycznia 2023 roku, co określa moment, w którym UW może złożyć wniosek do Ministra. Praktyka wskazuje, że takie wnioski rozpoznawane są dosyć długo (Minister + PKA), do co najmniej kilku miesięcy. Ambicją UW jest uruchomienie kierunku lekarskiego od 1 października 2023 r. (wcześniej jest to niemożliwe) – ewentualne przesunięcie jest niezależne od UW. Jednocześnie UW będzie lobbowało, aby wniosek został jak najszybciej rozpoznany. Właściwym jest, aby ogłoszenie nowego kierunku i rekrutacji odbyło się we właściwym terminie, równoległe z innymi rekrutacjami, które będą w Polsce.

W odpowiedzi na pytanie N. Greniewskiej, czy jest już rozważana wizja doktoratów np. z medycyny i czy miałyby powstać nowa szkoła, czy jest już jakaś dyskusja na ten



# UNIWERSYTET WARSZAWSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

temat, Przewodniczący oznajmił, że nie ma takich informacji, w tej kwestii należałoby zapytać prorektora Z. Lalaka. Dodatkowo poinformował, że na pewno trzeba będzie powołać nową Radę Naukową Dyscypliny.

Ad 3. Oznajmił, że URK podjęła w poprzednim roku wytyczne dot. rekrutacji na UW i jeżeli Rada uważa, że centyle, to dobry pomysł, to należy do tych wytycznych wrócić i przedyskutować z jednostkami. Wydaje się, że można to zrobić na dwa sposoby: 1) na całym UW, 2) albo udostępnić poszczególnym wydziałom możliwość przyjęcia takiego modelu. Tak czy inaczej byłaby to poważna zmiana i wymagałaby połączonego spotkania URK ze wszystkimi prodziekanami ds. studenckich, którym należałoby wytłumaczyć, jaka jest przewaga tego sposobu rekrutacji nad obecnym. Zaproponował, aby wrócić do tematu jeszcze w marcu i rozpisać mapę drogową tego problemu.

M. Markowska zaproponowała, że wraz z K. Turzyńskim mogliby przygotować krótką prezentację wyjaśniającą, jaka jest przewaga takiego rozwiązania

Przewodniczący przystając na propozycję poprosił M. Sasa o dopisanie, kwestii „centyli”, do porządku posiedzenia w dniu 4 marca.

Ad 4. K. Turzyński dopytał jeszcze, czy byłoby zasadne aby URK odnośnie tych anglosaskich nazw wydała jakąś rekomendację dla użytkowników (np. o nieużywanie pojęć „Master” i „Bachelor” w nazwie kierunku studiów). Wydaje się, że użytkownicy na UW są nieświadomi eksperckiego punktu widzenia, który członkom URK przedstawiła J. Urbanikowa i być może warto w jakiś sposób zmienić świadomość w tym zakresie, bo jest absolutnie powszechne używanie we wszelkiego rodzaju oficjalnej korespondencji właśnie anglosaskich odpowiedników tytułów zawodowych

Przewodniczący poprosił J. Urbanik jako członka URK o zaproponowanie projektu uchwały (wytycznych) w tym przedmiocie, jeśli to możliwe na posiedzenie marcowe.

J. Urbanik ad vocem poprosiła o pomoc w przygotowaniu M. Sasa (co zostało zaaprobowane). Jednocześnie zwróciła uwagę na pokrewny problem w 4EU+, że zasady ECTS są dosyć arbitralnie stosowane, np. jeden kurs, w którym uczestniczą studenci różnych uczelni aliansu, mają przypisane różne ilości punktów ECTS, co trochę traci sens, jeśli chodzi o określanie nakładu pracy i efektów uczenia się. Zaproponowała, aby przy okazji zająć się również tym.

Przewodniczący zaproponował, że zaprosi M. Jaworską, aby opowiedziała szerzej o studiach wspólnych i jak w tym zakresie działa 4EU+, co np. później (np. na posiedzeniu w kwietniu) można by przedyskutować, uwzględniając kwestie poruszone przez J. Urbanik.

Ad 5. Zaproponował, żeby zastanowić się nad tym na kolejnym posiedzeniu – co w ogóle URK chce zrobić, ponieważ intencja wspomnianej regulacji była zupełnie inna. Przegląd miał polegać na tym, aby URK dbało o to, aby treści nie były powielane w ramach różnych kierunków. Raczej nikt nie myślał, aby z URK robić „drugą PKA”.



# UNIWERSYTET WARSZAWSKI

## Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

Miałby też dużo wątpliwości co do odbioru takiej działalności URK przez poszczególne jednostki dydaktyczne, ponieważ URK będzie postrzegana jako ciało nadzorcze.

K. Turzyński oznajmił, że zdaje sobie sprawę z takiego niebezpieczeństwa, ale z drugiej strony w bardzo wielu aspektach funkcjonowania UW przeszkadza brak informacji zwrotnej o różnych działaniach podejmowanych przez jednostki (czy są właściwe, czy nie).

Przewodniczący poprosił, aby każdy zastanowił się, do kolejnego posiedzenia, nad modelem kompetencji tego działania o którym mowa;

Ad 6. Wyraził zaniepokojenie takim obrotem sprawy, ponieważ otrzymał zapewnienie od zastępcy Kanclerza ds. informatycznych R. Dąbrowskiego, że każda osoba korzystająca dotychczas z usługi nagrywania, będzie miała tę usługę przedłużoną. Oznajmił, że zwróci się z tym problemem do Kanclerza R. Greya z prośbą o wyjaśnienie problemu i usprawnienia procesu. W celu uszczegółowienia dodał, że obecnie nie ma już obowiązku nagrywania praktycznie niczego, a na pewno egzaminów i egzaminów dyplomowych.

M. Markowska uzupełniająco dodała, że z obowiązku nagrywania nie wyłączono tylko egzaminów doktorskich.

N. Greniewska potwierdziła, że obrony rozpraw doktorskich muszą być nagrywane (przepisy w tej sprawie nie uległy zmianie) i poprosiła, o uwzględnienie Biura Rad Naukowych w dostępie do usługi nagrywania w Google Meet.

Ad 7. Oznajmił, że zastępca Kanclerza ds. ekonomicznych A. Chelstowski poinformował, że środki na FDD na pewno będą i w marcu będzie w stanie podać wysokość kwoty do ogólnego podziału. Przewodniczący niezobowiązująco poinformował, że w tym roku wnioskuje o kwotę 3 mln PLN, ale co zostanie uwzględnione w budżecie, to się okaże, gdyż zależy to m.in. od wysokości subwencji oraz finansowania różnych przedsięwzięć na UW;

Ad 8. Poinformował, że odpowiedź jest już przygotowana i zostanie wysłana do Ł. Książyka. Została już utworzona nowa Rada Koordynacyjna zajmująca się nie tylko certyfikacją biegłości językowej, ale także lektoratami. Rada Koordynacyjna na swoim pierwszym posiedzeniu (14.02.2022) dokona wyboru Koordynatora Uniwersyteckiego Systemu Nauczania Języków Obcych (o wynikach wyborów Przewodniczący poinformuje na kolejnym posiedzeniu). Funkcja ta jest istotna dla wszystkich jednostek mających lektoraty w swoich programach studiów albo wysyłających swoich studentów na lektoraty nieobowiązkowe.

Ponadto, w odpowiedzi na pytanie K. Turzyńskiego o możliwość otrzymywania certyfikatów przy zdalnym trybie egzaminów językowych, poinformował, że począwszy od zeszłego roku, egzamin prowadzony zdalnie był już egzaminem certyfikacyjnym i teraz też tak będzie. Dzięki zaangażowaniu prof. R. Kucharczyka (Przewodniczącego Rady Koordynacyjnej ds. Nauczania Języków Obcych oraz obecnie Przewodniczącego Rady Koordynacyjnej ds. Nauczania Języków Obcych i Certyfikacji Biegłości Językowej na kadencję 2021-2024), udało się dostosować system do zdalnego nauczania.



UNIwersytet  
Warszawski

Uniwersytecka Rada ds. Kształcenia

Ad 9. Zaproponował, aby kolejne posiedzenie odbyło się w trybie zdalnym.

Przewodniczący zakończył posiedzenie o godz. 15:05.